

Zamiast

FOLII i MEMBRAN

Uszczelniające tynki i zaprawy są dużo łatwiejsze w stosowaniu niż folie oraz membrany hydroizolacyjne. Tworzą wodoszczelne powłoki, które dodatkowo wypełniają wszelkie nierówności izolowanych elementów i nadają się do uszczelniania powierzchni o nieregularnych kształtach.

Marcin Grębiszewski

Jednoskładnikowe zaprawy uszczelniające

Są to mineralne masy na bazie szarego lub białego cementu portlandzkiego, z których uzyskuje się sztywne powłoki izolacyjne. Wiele z nich zawiera w swym składzie domieszkę polimerów. Sprzedawane są w postaci suchej mieszanki. Przed użyciem trzeba je więc rozrobić z odpowiednią ilością wody. Można je stosować do wykonywania izolacji pionowych, a także poziomych w ścianach fundamentowych i piwnicznych ■. Zapobiegnie to wówczas ewentualnemu przedostawaniu się wilgoci z fundamentów do ścian domu.



■ Zaprawy uszczelniające stosuje się głównie do zabezpieczenia murów narażonych na zawilgocenie (fot. Remmers)

Wykorzystuje się je również do robienia warstwy izolacyjnej w podłogach i posadzkach narażonych na zawilgocenie. Uszczelnia się nimi także baseny i inne zbiorniki wodne. Robi się z nich powłokę uszczelniającą pod okładziny ceramiczne w pomieszczeniach, w których panuje duża wilgotność.

Zaprawy takie mają dużą odporność na uszkodzenia mechaniczne. Nie straszą im też chemikalia. Mogą wchodzić w bezpośredni kontakt z gruntem. Niektóre z nich zawierają w swoim składzie aktywne składniki, które wnikają w podłoże i wchodzi w reakcję z wodą. Tworzą wówczas krystaliczne substancje zatykające pory materiału. Woda nie może przez nie przenikać. W murze powstaje w ten sposób wodoszczelna przepona stanowiąca dla wody nieprzekraczalną barierę. Zaprawy takie stosuje się do uszczelniania elementów betonowych i żelbetowych. Są dość drogie i wykorzystuje się je najczęściej w większych obiektach niż domy jednorodzinne. Nakłada się je maszynowo – metodą natrysku ciśnieniowego lub ręcznie, za pomocą pacy.



fot. Henkel

Dwuskładnikowe zaprawy uszczelniające

Produkowane są na bazie cementu, z dodatkiem środków poprawiających szczelność i elastyczność. Do tej mieszanki, zamiast wody, dodaje się drugi składnik, czyli płynną emulsję polimerową. Gotowa zaprawa jest wyjątkowo odporna na duże różnice temperatury. Zachowuje elastyczność nawet podczas mrozów. Tworzy cienkowarstwową powłokę uszczelniającą. Zaprawy tego rodzaju mają dobrą przyczepność do wielu materiałów budowlanych, zwłaszcza do tynków gipsowych, jastrychów anhydrytowych lub cementowych, płyt gipsowo-kartonowych i gipsowo-włóknowych, betonu komórkowego, ceramiki budowlanej, starych okładzin ceramicznych, a nawet podłoża asfaltowych.

Dwuskładnikowe zaprawy wykorzystuje się do izolowania fundamentów, piwnic od wewnątrz budynku **2** oraz jako materiał uszczelniający pod okładziny ceramiczne, klinkierowe, kamienne, zwłaszcza na tarasach i balkonach. Dzięki dużej elastyczności powłoki, wieloma z tych mas można izolować baseny i inne zbiorniki wodne. Ich cechą szczególną jest to, że nadają się do wykonywania tak zwanych wanień wodoszczelnych. Są to izolacje narażonych na wodę od zewnątrz piwnic, stosowane wówczas, gdy jest jej dużo, ustawicznie zalewa ściany fundamentowe i wywiera duże ciśnienie hydrostatyczne. Mają wodoszczelność dochodzącą do 70 m słuza wody. Są przy tym paroprzepuszczalne.

2 Zaprawy dwuskładnikowe mogą być stosowane nie tylko na zewnątrz, ale też od wewnątrz pomieszczeń, na przykład do uszczelniania ścian piwnicznych (fot. Remmers)



Zaprawy czy szlamy?

Określenie „szlam uszczelniający” przywedrowało do nas z Niemiec. Nasi sąsiedzi w ten właśnie sposób nazywają zaprawy wodoszczelne, służące do izolowania fundamentów i ścian piwnicznych. Zaprawy takie różnią się od pozostałych m. in. bardzo drobnym uziarnieniem. Po rozrobieniu z wodą, istotnie bardziej przypominają konsystencją szlam lub muł, niż typową zaprawę cementową. Stąd też wzięła się jeszcze jedna nazwa tego samego materiału – „mikrozaprawa uszczelniająca” **3**.

Zaprawy szybkowiązące do tamowania przecieków

Są to środki pierwszej pomocy, w wypadku nagłych i gwałtownych przecieków wody przez ściany piwniczne. Można je bowiem nanosić na wilgotną powierzchnię. Wytrzymują nawet napór wody wywierającej duże ciśnienie hydrostatyczne. Wiążą przed upływem 30 sekund. Nanosić je można ręką w gumowej rękawicy. Nowością są tak zwane pudry, które służą do tamowania przecieków w ścianach piwnicznych. Stosuje się je od wewnątrz pomieszczeń. Suchy puder wciera się w zawilgoconą ścianę i po kilku sekundach tworzy się sztywna powłoka izolacyjna.

Masy w systemie uszczelnień

Masy mineralne często sprzedawane są jako główny składnik systemów uszczelnień. Systemy takie opracowane są w ten sposób, że zawierają wszystkie niezbędne materiały potrzebne do prawidłowego wykonania izolacji. Oprócz zapraw lub szlamów, obejmują też masy szpachlowe, taśmy uszczelniające i ochronne, preparaty gruntujące oraz materiały wykończeniowe. Kupując system można mieć pewność, że produkty są doskonale dobrane. Często kosztują też mniej niż gdyby miały być kupowane każdy z osobna. Systemy mają dokładne instrukcje stosowania. Udzielane są też na nie wieloletnie gwarancje.

Nakładanie mas mineralnych

Zaprawy uszczelniające można stosować w temperaturze od +5 do 30°C. Trzeba przy tym pamiętać, że przygotowane do użycia mieszanki różnie zachowują się w różnej temperaturze. Na przykład la-

tem, w trakcie upałów, zaprawa będzie szybciej schła i wówczas do nakładania trzeba będzie przygotowywać mniejsze jej porcje. Wyjątkowo szybko wiążą zaś masy do tamowania przecieków. Robią się twarde już nawet po 1-2 minutach.

Można je nanosić na wszystkie podłoża mineralne. Pamiętać trzeba jednak, że jeśli zamierzamy wykonać izolację przeciwwodną, to podłoże nie powinno mieć rys i pęknięć o szerokości większej niż 0,25 mm. Jeśli są, trzeba je wypełnić elastyczną masą szpachlową. Przed układaniem warstwy izolacyjnej podłoże powinno być oczyszczone z zabrudzeń i pyłu. Można je również zwilżyć wodą, by nie została ona później zbyt mocno odciągnięta z zaprawy. Do nakładania zapraw oraz tynków wodoszczelnych używa się pac tynkarskich. Masy nieelastyczne można nakładać na powierzchnię fundamentów lub ścian dopiero po około trzech miesiącach od ich zbudowania. Mury muszą bowiem najpierw osiaść. Nie dotyczy to mas zachowujących po nałożeniu elastyczność. ■

W rubryce Info rynek na str. 92 podajemy orientacyjne ceny oraz dane teleadresowe wiodących producentów.

3 Zawsze trzeba nakładać tyle warstw zaprawy ile zaleca producent. Drugą i ewentualnie trzecią warstwę nanosić na wilgotną poprzednią warstwę pędzlem lub packą/kielnią. Ostatnią warstwę można zatrzeć na gładko packą stalową (fot. Henkel)

